

Wizerunek III RP w dyskursie o. Tadeusza Rydzyka w kontekście „walki o multipleks”

A OJCIEC TADEUSZ, JAK PROMETEUSZ (...) wielką nadzieję dla Polski budzi” tak brzmią słowa piosenki autorstwa „Kapeli znad Baryczy” w całości poświęconej o. Tadeuszowi Rydzykowi. Apologetyczny obraz redemptorysty prezentowany w utworze jest zapewne tożsamy z tym, jak postrzegają duchownego jego zwolennicy. Z drugiej strony, zakonnik posiada też liczne grono krytyków. Można zaryzykować tezę, że T. Rydzik jest jedną z bardziej kontrowersyjnych osób w polskiej przestrzeni publicznej. Duchowny doczekał się nawet swojej biografii (Głuchowski, Hołub, 2013).

Przedsiębiorczy redemptorysta utożsamiany jest głównie z Radiem Maryja, ale utworzona w 1991 r. rozgłośnia była jedynie początkiem znacznie większego dzieła. W ciągu kilkunastu lat obok radia powstał (w dużej mierze z inicjatywy samego o. Rydzyka) rodzaj medialnego konglomeratu, w skład którego wchodzi m.in. dziennik, stacja telewizyjna, trzy fundacje, gimnazjum, liceum oraz szkoła wyższa. Wszystkie składniki konglomeratu są w mniejszym bądź większym stopniu zależne od redemptorysty (Bobrowska, 2007, s. 42–43). Co ważne, T. Rydzykowi udało się zgromadzić wokół siebie zmobilizowaną społeczność tworzącą Rodzinę Radia Maryja, dla której pełni on rolę przywódcy (Krzemiński, 2009, s. 113). Działalność redemptorysty znacząco wpłynęła na sam Kościół katolicki. Oddziaływanie to było na tyle duże, że w 2006 r. Jan Rokita, były poseł Platformy Obywatelskiej, uznał, że w Polsce istnieją dwa Kościoły – łagiewnicki (w domyśle: nowoczesny) oraz toruński, czyli ten konserwatywny, odwołujący się do tradycji oraz związany z T. Rydzikiem i posłusznymi mu słuchaczami (Krzyżak, Dzierżanowski, 2006). Kościół nie został oczywiście oficjalnie podzielony, ale słowa J. Rokity w jakimś stopniu oddają rzeczywistość, którą zajmuje w nim T. Rydzik.

To co mówi i robi redemptorysta ma duże znaczenie nie tylko dla jego zwolenników, dla których pełni zapewne rolę lidera opinii,

ale także osób, które oceniają jego działalność negatywnie. Z uwagi na to, że w swoich wystąpieniach T. Rydzyk często odnosi się do spraw Polski, warto podjąć próbę analizy jego dyskursu w tym właśnie zakresie.

W niniejszej pracy przyjęto, że dyskurs to zdarzenie komunikacyjne, w którym za pomocą języka przekazywane są idee i przekonania, wszystko to odbywa się w ramach określonych sytuacji społecznych (Bobrowska, 2007, s. 15). Celem analizy będzie opisanie, w jaki sposób i przy użyciu jakich środków T. Rydzyk określa wizerunek III RP, redefiniując jednocześnie rzeczywistość polityczną.

Zamiarem autorki było zebranie materiału badawczego, który zawierałby dłuższe wypowiedzi T. Rydzyka umożliwiające pełne wyrażenie myśli i minimalizujące ryzyko wyrwania pewnych słów z kontekstu. Dlatego też materiał obejmuje treści dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, są to wywiady, których udzielił prasie o. Rydzyk (dwa z nich pochodzą z „Naszego Dziennika”, pozostałe z Radia Maryja, tygodnika „Uważam Rze” oraz portalu „wPolityce”). Po drugie, analizie poddano cztery apele i wypowiedzi o. Rydzyka, które zostały opublikowane na stronie internetowej Radia Maryja. Materiał badawczy zawiera w sumie 9 publikacji powstałych w okresie od 2 stycznia 2012 r. do 9 października 2013 r.

KONTEKST SYTUACYJNY

NALEŻY W TYM MIEJSCU NAKREŚLIĆ POKRÓTCIE KONTEKST SYTUACYJNY, w którym narodziły się wymienione teksty. Był to w zasadzie sam środek tzw. sporu o multipleks, tj. starań TV Trwam o przyznanie jej koncesji na nadawanie cyfrowe – czyli *de facto* miejsca na tworzonym w Polsce multipleksie. Obecność na MUX – jak nazywa się w skrócie multipleks – umożliwia nadawanie wysokiej jakości sygnału, przede wszystkim zwiększenie dostępności danego kanału telewizyjnego, co może przełożyć się na wzrost liczby widzów (Dziubak, 2014). W lipcu 2011 r. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (dalej: KRRiT) odmówiła Fundacji „Lux Veritatis” (właścicielowi TV Trwam) przyznania koncesji na nadawanie cyfrowe, ponieważ przedstawione sprawozdanie finansowe fundacji nie rokowało powodzenia takiego przedsięwzięcia (*Decyzja*, 2011). Środowisko Radia Maryja (do którego autorka zalicza podmioty i osoby związane z medialnym konglomeratem o. Rydzyka) nie ustąpiło i rozpoczęło zakrojoną na dużą skalę „walkę o multipleks”, w której wykorzystano wszystkie dostępne środki: począwszy od ścieżek prawno-administracyjnych (łącznie z zawiadomieniami do proku-

ratury), poprzez zaangażowanie w spór parlamentu (posiedzenia komisji), na organizowaniu marszów poparcia skończywszy. Oczywiście prowadzone działania miały też odpowiednią oprawę medialną: o ich przebiegu regularnie donosiło nie tylko Radio Maryja, ale także „Nasz Dziennik”, nie stroniąc jednocześnie od przeinaczeń i nieścisłości demaskowanych później przez KRRiT (*Informacja*, 2013). Ostatecznie Fundacji udało się otrzymać zgodę na nadawanie cyfrowe, ale tylko dlatego, że w drugim postępowaniu koncesyjnym prowadzonym przez KRRiT fundacja wykazała lepszą kondycję finansową, tj. zdolność do pokrycia kosztów tak dużej inwestycji (*KRRiT przyznała*, 2013). W trakcie kampanii na rzecz TV Trwam można było zauważyć uaktywnienie samego T. Rydzyka. Redemptorysta nie ograniczał się już tylko do telefonowania do radiomaryjnego studia, ale udzielił wywiadów „zewnątrznej prasie” – choć trzeba zaznaczyć, że nie były to bardzo odległe ideowo tytuły („Uważam Rze”, „wPolityce”). Oprócz tego o. Rydzyk zdecydował się też na bardziej bezpośrednie komunikaty skierowane do Rodziny Radia Maryja, które można było znaleźć na stronie internetowej rozgłośni. Dyskursywna aktywność redemptorysty w tym zakresie stanowi ciekawy materiał do analizy, objętość zebranych źródeł pozwala na (przynajmniej częściowe) zrekonstruowanie jego wizji Polski.

Na początek warto pokazać, w jaki sposób T. Rydzyk nazywa opisywany przez siebie podmiot. Dominują tu trzy słowa: „Polska”, które występuje 16 razy, „Ojczyzna”, które pojawia się jedenastokrotnie i w większości pisane jest wielką literą, oraz „kraj”, występujące sześciokrotnie. Co ciekawe, tylko raz Polska została określona mianem „III RP”. Sposób nazewnictwa determinuje stosunek do danego przedmiotu – w tym przypadku zwraca uwagę zwłaszcza wysoka frekwencja słowa „Ojczyzna”, która ma zapewne manifestować przywiązanie T. Rydzyka do Rzeczypospolitej. Częste nazwanie Polski ojczyzną idzie w parze z ogólnym charakterem Radia Maryja, które łączy przeżycia religijne i narodowe (Krzemiński, 2009, s. 119). Samo nazewnictwo to jednak nie wszystko – pełny obraz Polski ukazują pozostałe składniki wypowiedzi, zwłaszcza ich kontekst oraz słownictwo. Ze słów T. Rydzyka wyłania się wizerunek państwa, który można rozpatrywać na czterech (przenikających się) płaszczyznach opisanych w dalszych częściach pracy.

POLSKA W PERSPEKTYWIE POLITYCZNEJ

W dyskursie T. Rydzyka polityczny wizerunek Polski budowany jest głównie poprzez krytyczne wyliczanie błędów panującej władzy, pytania retoryczne, także aluzje. W wątpliwość podany zostaje sam charakter ustroju Polski. Jeśli T. Rydzyk pyta się „Czy to jest demokracja? Czy to jest wolność? Co to właściwie jest” (Rydzyk, 2013a), to sugeruje odbiorcy, że Polski nie można uznać za kraj w pełni demokratyczny. Jak zauważył redemptorysta: „Nie ma demokracji, liczy się tylko siła” (Rydzyk, 2013b). Odbiorca nie musi się nawet zastanawiać nad tym, co zastąpiło demokrację, ponieważ w analizowanym materiale występuje jeszcze jedna forma ustroju, mianowicie totalitaryzm. Mówi się tu nie tyle o samym ustroju totalitarnym, co o totalitarnych metodach rządzenia, które dotyczą media należące do konglomeratu o. Rydzyka (Rydzyk, 2012). Tworzone w Polsce ustawy także mają rzekomo coś wspólnego z totalitaryzmem: są niesprawiedliwe i powstają wbrew człowiekowi (Rydzyk, 2013b). W tak samo złej kondycji znajdują się podobno pluralizm i wolność, dlatego też o. Rydzyk apelował o modlitwę „aby nikt w Ojczyźnie nie był wykluczany i dyskryminowany” (Rydzyk, 2012). Należy zauważyć, że redemptorysta stosuje osobliwe kryterium, na podstawie którego można określić rzeczywisty charakter ustroju III RP. Wszystko zależy tu od decyzji w sprawie miejsca na multipleksie dla TV Trwam: jeśli społeczne protesty nie zostaną uwzględnione, to wówczas „otwarcie będzie można mówić, iż żyjemy w kraju totalitarnym” (Rydzyk, 2013c).

Na ponury wizerunek Polski składa się też (według o. Rydzyka) „sztuka cynicznego rządzenia”, uprawiana przez małe grupki, które „urządzą się” kosztem tysiącletniego dorobku Polski (Karnowscy, 2012). Szczególnie zły wpływ wywierają na Polskę obecne władze, konkretniej Platforma Obywatelska. Działalność rządu charakteryzuje zaciekłość w zakresie wykluczania i dyskryminacji mediów radiomaryjnego konglomeratu. „Ten rząd robi co chce. Źle robi” – dowodził redemptorysta (Rydzyk, 2013c). Błędem władz jest np. „finansowanie zgorzenia”, bo takim mianem o. Rydzyk określił finansowanie nauk genderowych. PO uznana została za partię pogładowo lewicową, w dyskursie o. Rydzyka określenia takie jak lewica czy liberalizm mają jednoznacznie pejoratywny wydźwięk (Rydzyk, 2013b).

Polska była przedstawiana też jako potencjalna ofiara działań marksistowskiej ideologii. W ramach tego wątku w dyskursie redemptorysty pojawiła się postać Jana Pawła II mającego w Polsce znaczne poważanie: wg badań CBOS w 2011 r. 93% badanych uznało Jana

Pawła II za autorytet moralny (Szacki, 2011). Ojciec Święty wystąpił w roli tego, który za życia bronił Polaków przed marksizmem i przed działaniami prowadzącymi do totalitaryzmu – dziś takiej ochrony już nie ma, więc kraj (zdaniem dyrektora Radia Maryja) jest w pewnym sensie bezbronny (Rydzyk, 2013c). Aluzyjne wypowiedzi T. Rydzyka dotyczące jego bezpieczeństwa („Różne bywają sytuacje. A to jakaś policja otacza mnie w nocy, każą wysiąść, gdzieś iść” (Karnowscy, 2012) pozwalają sądzić, że także on jest w jakiś sposób zagrożony. Osobiste bezpieczeństwo redemptorysty zostało więc wpisane w „sprawę polską”.

W dyskursie T. Rydzyka odnaleźć można także echa romantycznego mesjanizmu, który ukształtował się w pełni po upadku powstania listopadowego i przypisywał Polsce rolę narodu wybranego oraz męczennika za wolność powszechną (Sławiński, 1998b, s. 298). Redemptorysta zauważył np., że to, co dzieje się w kraju, sprawia, że Polska wygląda jak obszar, w którym „toczy się szczególnie zawzięta walka z szatanem, gdzie jest on szczególnie aktywny” (Karnowscy, 2012). Wskazywanie, że państwo atakowane jest przez samego szatana, z jednej strony uwydatnia powagę sytuacji, z drugiej nobilituje Polskę, która ma tak potężnego wroga.

Na marginesie warto dodać, że jedynym politykiem obdarzonym pochwałami był Lech Kaczyński: T. Rydzyk uznał go za najlepszego polskiego prezydenta od czasów II wojny światowej (Karnowscy, 2012).

POLSKA W PERSPEKTYWIE EKONOMICZNEJ

EKONOMICZNY WIZERUNEK POLSKI DEFINIOWANY PRZEZ T. RYDZYKA ZOSTAŁ POŁĄCZONY Z KWESTIAMI NATURY politycznej. Redemptorysta stoi na stanowisku, że „tyle wolności ile własności” oraz „tyle wolności ile ziemi” (Karnowscy, 2012). W dyskursie T. Rydzyka własność państwowa odgrywa rolę idealnej recepty na wszystkie ekonomiczne (i nie tylko) kłopoty państwa. W obecnej sytuacji Polacy mają przypominać niewolników, którym czasem jest wygodnie, ale „na dłuższą metę ich los jest ciężki” (Karnowscy, 2012). Wzorem dla Polaków powinni być Niemcy, ponieważ niczego nie sprzedali obcemu kapitałowi, co podobno jest dowodem ich mądrości. Polskę pogrążyła też unijna propaganda, która dała rodakom jedynie „ciężki chleb emigrancki”, „za byle jaką płacę, byle gdzie” (Karnowscy, 2012). Upośledzenie ekonomiczne Polski ma być rzekomo wynikiem złych rządów, które sprawiły, że panuje ogromne bezrobocie, 800 tys. dzieci jest niedożywionych. Ponadto zamykane

są odziały dziecięce. Władz nie obchodzi jednak gospodarka, ponieważ, zdaniem redemptorysty, zajmują się w tym czasie „blokowaniem” TV Trwam (wPolityce, 2013).

POLSKA Z PERSPEKTYWY KATOLIKÓW

CO CAŁKIEM ZROZUMIAŁE, W DYSKURSIE OJCA RYDZYKA dużą rolę odgrywają katolicy, którzy są przedstawiani jako grupa poddana procesowi wykluczania. Zdaniem redemptorysty państwo stawia katolików w trudnej i niesprawiedliwej sytuacji, ponieważ Fundacji „Lux Veritatis” odmówiono koncesji na nadawanie cyfrowe. Wątek „katolickich ofiar” w dyskursie T. Rydzyka opiera się na założeniu, że wszyscy polscy katolicy utożsamiają się z TV Trwam i Radiem Maryja, co (biorąc pod uwagę relatywnie niewielką słuchalność i oglądalność tych mediów) jest w istocie nadużyciem (*Badania*, 2013). Redemptorysta mówi wprost: „mamy do czynienia z rugowaniem tego, co katolickie i polskie w naszej Ojczyźnie” (Rydzyk, 2013c). Powyższe zdanie dobrze oddaje pewną prawidłowość: otóż w dyskursie T. Rydzyka polskość i katolickość zdają się ze sobą nierozzerwalnie związane, to dwie strony tego samego medalu. Takie obrazowanie rzeczywistości ma konkretne implikacje, ponieważ przywołuje na myśl koncepcję Polaka-katolika i zupełnie pomija tych mieszkańców Polski, którzy katolikami nie są. Według redemptorysty niedobra sytuacja panująca w Polsce spowodowała, że ludzie – ze strachu przed utratą pracy i represjami – nie chcą podpisywać apeli w obronie TV Trwam (Rydzyk 2013c).

Nieprzyznanie koncesji TV Trwam ma rzekomo być „blokowaniem”, laicyzacją i niszczeniem Kościoła, nawet antyewangelizacją (Goss, 2012). Problemy piętrzą się też przed samym Radiem Maryja, które to decydenci chcą uciszyć, wyeliminować i zniszczyć finansowo (Rydzyk 2012). Dodatkowym niebezpieczeństwem dla polskich katolików jest podobno reaktywacja księży patriotów, którzy tym razem występują w roli „maskotek-mediów liberalnych” i współpracują z antyewangelizatorami, tworząc np. kanał Religia.tv. W czasach PRL mianem księży patriotów określano (potocznie i ironicznie) księży, którzy współpracowali z aparatem władzy otrzymując w zamian przywileje (Applebaum, 2013, s. 318). „Nowi” księża patrioci są przedstawiani jako gorsi od tych komunistycznych, ponieważ „nie mają pistoletu przy głowie”, lecz kierują się tylko przesłankami natury finansowej (Goss, 2012). Wątek księży patriotów w dyskursie redemptorysty można zaliczyć do (charakterystycznych dla narracji Radia Maryja) aktualizacji historycznych opisanych przez Ireneusza Krzemińskiego.

Aktualizacje historyczne to, w ujęciu badacza, odniesienia do bieżącej rzeczywistości społeczno-politycznej z perspektywy przeszłości (Krzeniński, 2009, s. 35). Zabieg aktualizacji pokazuje odbiorcom ciągłość historyczną, porządkuje pewne zdarzenia nadając im głębszy sens. W tym przypadku dyskurs utrwała przekonanie o tym, że nadal istnieją próby rozbijania jedności Kościoła, i że od czasów komunistycznych logika systemu nie uległa zmianie. Ostatecznie mają cierpieć na tym katolicy, którym próbuje się zabrać prawdziwie katolickie media.

POLSKA W PERSPEKTYWIE MEDIALNEJ

„SPÓR O MULTIPLEKS” SPRAWIŁ, że w dyskursie o. Rydzyka wyraźnie uwidocznił się wątek polskiego systemu medialnego. Redemptorysta często i dobitnie podkreślał wpływy i władzę środków masowego przekazu. W takim ujęciu odbiorcy mediów są właściwie bezbronni, zdani na łaskę i niełaskę nadawców. Można odnieść wrażenie, że toczy się swojego rodzaju wojna o „rząd dusz”; wojna, w której katolicy są pozabawiani szans – bo TV Trwam nie otrzymała koncesji na nadawanie cyfrowe. Aby udowodnić słuszność swego rozumowania, duchowny odwoływał się np. do hitlerowskiej propagandy wykorzystującej przekaz medialny: „[Hitler] wiedział, że to pozwala mu panować nad ludźmi. Kto chce mieć władzę, chce mieć media. [...] i dąży do monopolu. Czy nie do tego dąży się dziś w Polsce?” (Karnowscy, 2012). Przekonanie o onnipotencji mediów było charakterystyczne dla pierwszej fazy badań nad mediami masowymi prowadzonych do końca lat 30. XX w. (Goban-Klas, 2006 s. 243). Z dyskursu o. Rydzyka wyłania się medialna koncepcja przywodząca na myśl teorię „magicznego pocisku”, popularną we wczesnych badaniach mediów masowych. Według tej teorii przekazy medialne jak pociski trafiają do odbiorców, wywołując w nich bezpośrednie i natychmiastowe efekty (Goban-Klas, 2006, s. 244). Dziś wiemy już, że przekonanie takie nie uwzględnia wielu innych zmiennych i stanowczo przecenia wpływ środków masowego przekazu na odbiorców. Przypisywanie tak znaczącej roli mediom miało zapewne nadać „walce o multipleks” większą rangę i zmobilizować Rodzinę Radia Maryja do wsparcia telewizji. Pomoc jest potrzebna, bo polski system medialny jest – w oczach redemptorysty – niesprawiedliwy. KRRiT, która powinna czuwać nad jego funkcjonowaniem, nie uwzględniła, zdaniem o. Rydzyka, potrzeb katolików i odmówiła im miejsca na multipleksie, przy okazji stwarzając zagrożenie dla ewangelizacji (Rydzyk, 2012). Radio Maryja wcale nie jest w lepszym położeniu, bo – według zarzutów formułowanych przez redemp-

torystę – podejmowane są próby jego uciszenia i eliminacji, grożą mu kary i odebranie statusu nadawcy społecznego. Jest to podobno wina obecnej obsady KRRiT, bo z innymi składami takiego problemu radio nie miało (Rydzyk, 2012). Działania Rady spowodowały, że w Polsce zamyka się „system lewicowo-liberalny w mediach”, co jest dowodem na jego rzekomo totalitarny charakter. W tej sytuacji katolicy nie mają możliwości wypowiedzenia opinii, mówi tylko jedna strona, reszcie ponoć „zamyka się usta”. (Karnowscy, 2012). Dodatkowym zagrożeniem okazują się media „pseudokatolickie”, m.in. tworzona przez ITI stacja Religia.tv. Jako że w nazwie telewizji nie ma przymiotnika „katolicka”, rodzą się podejrzenia co do jej charakteru, przecież nauki Kościoła (w opinii duchownego) nie wolno rozmywać. Koronnym dowodem na fałszywość Religii.tv ma być fakt, że jej właściciel, koncern ITI, prowadzi działania antyewangelizacyjne (Rydzyk, 2012a).

Choć drugie postępowanie koncesyjne KRRiT przybrało dla TV Trwam pożądaną obrót, to fakt ten – jak się okazało – nie miał większego znaczenia. Ojciec T. Rydzyk powątpiewał w realność tego sukcesu. Wszystko dlatego, że TV Trwam miała otrzymać miejsce na multipleksie dopiero po tym, jak zwolni je (najpóźniej w kwietniu 2014 r.) Telewizja Polska. Redemptorysta uznał, że jest to tylko jedno miejsce dla „katolików w kraju katolickim” i tak niemal wszystkie inne media należą do opcji liberalno-lewicowej (Rydzyk, 2013a).

WYJĄTKI POTWIERDZAJĄ REGUŁĘ

Co ciekawe, w dyskursie redemptorysty można odnaleźć także komentarze, które wzbogacają wizerunek III RP o pozytywne elementy. Warto jednak zauważyć, że dotyczą one raczej ściśle wyodrębnionych obszarów. T. Rydzyk wyrażał aprobatę dla działań, które wspierały TV Trwam. Aktywność zwolenników obejmowała udział w marszach poparcia oraz ślanie listów do KRRiT. „To jest Polska którą kocham, z której jestem dumny” deklarował (Rydzyk, 2012). Redemptorysta wskazywał też na potrzebę mówienia o pięknie Polski i wielkości jej kultury. Przesłanką do tego działania miała być konieczność wzbudzenie strachu wśród wrogów Polski, którzy boją się siły Polaków (Karnowscy, 2012). W dyskursie T. Rydzyka na pochwałę zasługują tylko działania sojuszników Radia Maryja oraz bohaterka historia kraju i jego katolicka tradycja.

NAJCZĘŚCIEJ STOSOWANE ZABIEGI JĘZYKOWE

ANALIZA ZEBRANEGO MATERIAŁU POZWOLIŁA NA WYŁONIENIE kilku zabiegów językowych, które występowały w nim szczególnie często. Jednym z nich były odwołania do posiadanej przez słuchaczy wiedzy, które miały zapewne umocnić więź między nadawcą a odbiorcą: „Decyzja należy do KRRiT [...] która wiadomo, jaki ma skład”, „Wiadomo jakie jest Wprost – absolutnie antykatolickie, antychrześcijańskie” (Rydzyk 2012a, 2013c). Aluzyjność, która pojawia się w dyskursie redemptorysty, jest charakterystyczna dla wypowiedzi populistycznych (Wodak, 2008, s. 198). Aluzje świadomie nawiązują do wspólnych dla nadawcy i odbiorcy doświadczeń oraz wiedzy. Niedomówienie, które im towarzyszy, kreuje atmosferę zażyłości i w jakimś sensie dowartościowuje odbiorcę dostrzegającego sens aluzji. Co więcej, aluzyjna wypowiedź prowokuje aktywność odbiorcy, który staje się czynnym uczestnikiem aktu komunikacji (Wodak, 2008, s. 198).

Ojciec T. Rydzyk stosował też wiele, czasem następujących po sobie, pytań retorycznych, mających zachęcić odbiorców do refleksji, także zbudować odpowiednią dramaturgię przekazu: „Czy to jest demokracja? Czy to jest wolność? Co to właściwie jest?” (Rydzyk 2013a). W dyskursie odnaleźć można także liczne przykłady hiperbol, czyli figur retorycznych, które przedstawiają jakieś zjawisko poprzez wyolbrzymienie jego znaczenia (Sławiński, 1998a, s. 197). To dzięki hiperbolom możliwe stało się kreowanie bardzo negatywnego obrazu Polski. Najbardziej wyrazistym tego przykładem było używanie przymiotnika „totalitarny” do opisu porządku medialnego czy stosowanych przez władze metod rządzenia. Za dramatycznymi i wyolbrzymionymi opisami nie podążała jednak merytoryczna argumentacja, która uzasadniałaby użycie takich mocnych określeń. Był to jedynie środek mający wzbudzić emocje (zwykle negatywne) i uprawnić do stawiania surowych diagnoz.

PODSUMOWANIE

WIZERUNEK III RP PRZEDSTAWIONY PRZEZ T. RYDZYKA jest bardzo negatywny, wręcz dramatyczny: w oczach redemptorysty Polska znajduje się na skraju upadku, wolność jest tłamszona, społeczeństwo narażone na ubóstwo, katolicy (podobnie jak „ich” media) są dyskryminowani. Dyskurs T. Rydzyka opiera się na motywie konfliktu i walki z niesprawiedliwością. Zdaniem autorki jego najbardziej uderzającą cechą jest kontekst, w jakim przedstawiony zostaje „spór o multipleks”. Nieotrzymanie przez TV Trwam miejsca na MUX-1 w pierwszym postępowaniu

koncesyjnym ukazane było jako „odebranie ludziom głosu” oraz chęć „manipulowania umysłami” (Rydzyk, 2013c). Sprawa o charakterze administracyjno-prawnym została ekstrapolowana na znacznie wyższy poziom i przedstawiona jako kluczowa dla polskiej państwowości.

BIBLIOGRAFIA

- Applebaum A. (2013), *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa.
- Badania (2013), Komitet Badań Radiowych, *Polska: stacje ogólnopolskie i ponad regionalne*, Badania Rynkowe, <http://www.badaniaradiowe.pl/wyniki/>, 12.11.2013.
- Decyzja KRRiT (2011), Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/o/komunikaty/kp2012/listy_zalaczniki/decyzja-dk-137_mux-1-rozszerzenie-koncesji_bez-czesci-objetej-klauzula-poufnosci.pdf, 12.11.2013.
- Dziubak P. (2014), *TV Trwam zadebiutowała na multipleksie. Cel to dawać wsparcie, a nie zarabiać*, „Gazeta Prawna” <http://serwisy.gazetaprawna.pl/media/artykuly/778304,tv-trwam-zadebiutowala-na-multipleksie-cel-to-dawac-wsparcie-a-nie-zarabiac.html>. 12.11.2013.
- Głuchowski P., Hołub J. (2013), *Imperator*, Warszawa.
- Goss M. (2012), *Antykościelne centrale*, „Radio Maryja”, <http://www.radiomaryja.pl/informacje/antykoscielne-centrale/>, 12.11.2013.
- Informacja dodatkowa. Kampania na rzecz TV Trwam (2013), Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/iwojciechowska/05-07-13---informacja-dodatkowa---kampania-na-rzecz-tv-trwam-_2_.pdf, 12.11.2013.
- Karnowscy J.M. (2012), *Gość w dom*, „Uważam Rze”, nr 6 (53).
- KRRiT przyznała koncesję Telewizji Polskiej i Fundacji Lux Veritatis, (2013), Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, <http://www.krrit.gov.pl/dla-mediow-i-analitykow/aktualnosci/news,1229,krrit-przyznala-koncesje-telewizji-polskiej-i-fundacji-lux-veritatis.html>, 12.11.2013.
- Krzemiński I. (2009), *Czego nas uczy Radio Maryja?*, Warszawa.
- Mautner G. (2011), *Analiza gazet, czasopism i innych mediów drukowanych*, [w:] *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*, red. R. Wodak, M. Krzyżanowski, Warszawa.
- Rydzyk T. (2012), *Liczę na wsparcie wielu*, „Radio Maryja”, <http://www.radiomaryja.pl/bez-kategorii/apel-o-dr-tadeusza-rydzyska-dyrektora-radia-maryja/>, 12.11.2013.

- Rydzik T. (2013a), *Jest decyzja, ale miejsca nie mamy*, „Radio Maryja”, <http://www.radiomaryja.pl/kosciol/jest-decyzja-ale-miejsca-nie-mamy/>, 12.11.2013.
- Rydzik T. (2013b), *Totalitaryzm w mediach*, „Radio Maryja”, <http://www.radiomaryja.pl/informacje/totalitaryzm-w-mediach/>, 12.11.2013.
- Rydzik T. (2013c), *Obudźcie się Polacy*, „Radio Maryja”, <http://www.radiomaryja.pl/informacje/obudzy-naszeh-rodakow/>, 12.11.2013.
- Sławiński J. red. (1998a), *Słownik terminów literackich*, hasło: *Hiperbola*, Wrocław.
- Sławiński J. red. (1998b), *Słownik terminów literackich*, hasło: *Mesjanizm*, Wrocław.
- Szacki W. (2011), *Sondaż CBOS: Powoli zapominamy o Janie Pawle II*, „Gazeta Wyborcza”, http://wyborcza.pl/1,76842,9519392,Sondaz_CBOS_Powoli_zapominamy_o_Janie_Pawle_II.html, 12.11.2013.
- Wu-ka (2013), *Nasz Wywiad: Ojciec dyrektor Tadeusz Rydzik*, „wPolityce”, <http://wpolityce.pl/wydarzenia/48027-nasz-wywiad-ojciec-dyrektor-tadeusz-rydzik-oto-antykatolicki-i-antypolski-wydawca-najpierw-tworzy-rzekomo-prawicowy-tygodnik-a-teraz-jeszcze-chce-nadawac-telewizje-katolicka>, 12.11.2013.

SUMMARY

THE SUBJECT OF THIS PAPER IS THE DISCOURSE OF TADEUSZ RYDZYK – the director of Radio Maria. Author analyzes priest’s statements in order to see his view of Poland. Three context of discourse are taken into consideration: political, economical and medial. Author analyzes also rhetorical and language tools used by Tadeusz Rydzik. Findings suggest that T. Rydzik depicts Poland as undemocratic state in which Catholics are discriminated.

NOTA O AUTORCE

Kinga Przybysz [kinprzybysz@gmail.com] – absolwentka studiów magisterskich na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna (UAM), specjalność: zarządzanie komunikacją w biznesie. Absolwentka tego samego kierunku na studiach licencjackich.

